

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Płocku oddalił wniosek wierzyciela Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec M. P..

Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na poniższych ustaleniach faktycznych.

Uczestnik postępowania M. P. od dnia 20 października 2009 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B.. Powyższą działalność zawiesił w dniu 16 marca 2015 r. Jej przedmiotem była hurtowa sprzedaż drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego.

W dniu 21 stycznia 2010 r. powstała pierwsza zaległość dłużnika wobec wierzyciela z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za grudzień 2009 r. Nadto dłużnik zalegał wobec innych wierzycieli: ZUS O/P., (...) Urzędu Wojewódzkiego w B., (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł., Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego i (...) Urzędu Wojewódzkiego w W., przy czym nie ustalono kiedy powstały pierwsze zaległości.

M. P. nie dysponuje majątkiem ruchomym ani nieruchomości.

Zadłużenie uczestnika wobec wnioskodawcy według stanu na dzień 24 kwietnia 2014 r. wyniosło 255.347,80 zł.

Egzekucja administracyjna prowadzona przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna.

Aktem notarialnym z dnia 16 listopada 2010 r. uczestnik wraz ze swoją żoną A. P. ustanowili rozdzielność majątkową.

Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Płocku oddalił wniosek wierzyciela Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. o ogłoszenie upadłości M. P. na podstawie art. 13 ust. 1 p.u.n.

W ocenie Sądu upadłościowego analiza zebranych w sprawie dokumentów nie dostarczyła podstaw do ustalenia precyzyjnej daty powstania w przypadku uczestnika przesłanek do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Sąd ten przywołał przy tym treść art. 373 p.u.n. i uwzględnił, że wnioskodawca dodatkowo uzasadniał zgłoszone żądanie orzeczenia wobec uczestnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej rażącym niedbalstwem w prowadzeniu tej działalności przez niego (art. 374 ust. 1 p.u.n.).

Sąd Rejonowy uznał, że z art. 373 ust. 1 p.u.n. wynika obowiązek wykazania przez wnioskodawcę, że uczestnik nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od dnia wystąpienia podstawy do ogłoszenia upadłości. Zatem, w ocenie Sądu I instancji, wnioskodawca powinien wykazać nie tylko sam fakt zaistnienia stanu niewypłacalności, ale również datę powstania tego stanu. Zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawca w niniejszej sprawie miał obowiązek udowodnienia każdej z przesłanek orzeczenia zakazu, a uczestnik mógł zgłaszać dowody go ekskulpujące.

Sąd upadłościowy uznał, iż wnioskodawca nie sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi udowodnienia wszystkich przesłanek orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, co uniemożliwiło ustalenie precyzyjnej daty powstania podstawy do ogłoszenia upadłości dłużnika. Przedstawione przez wnioskodawcę dokumenty w ocenie Sądu pozwalały jedynie przyjąć, iż uczestnik jest w chwili obecnej niewypłacalny, nie wykonuje bowiem swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Jednakże w oparciu o wymienione dowody nie było możliwe ustalenie dokładnej daty, w której zaistniał stan niewypłacalności, co jednocześnie uniemożliwiało ocenę kwestii dochowania przez uczestnika dwutygodniowego terminu z art. 21 ust. 1 p.u.n. na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wnioskodawca wskazał wprawdzie jako taką datę 20 stycznia 2010 r. podnosząc, że uczestnik nie odprowadził wtedy po raz pierwszy podatku dochodowego od osób fizycznych, a alternatywnie wskazał jako datę powstania niewypłacalności uczestnika 30 listopada 2012 r., kiedy to suma niewykonanych zobowiązań przekroczyła 10% wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika. Nie wskazał jednak dokładnej daty powstania zaległości wobec innych wierzycieli. Tymczasem, biorąc pod uwagę, iż ocena biegu omawianego terminu powinna być dokonana na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, zgodnie z art. 112 k.c., zdaniem Sądu Rejonowego wymagane jest wskazanie dnia, w którym oznaczony w tygodniach termin rozpoczął swój bieg. Zdaniem tego Sądu dla ustalenia początkowej daty biegu terminu z art. 21 ust. 1 p.u.n. konieczne jest z reguły przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, albowiem określenie daty powstania stanu niewypłacalności wymaga analizy dostępnej dokumentacji księgowej dłużnika, a w szczególności zbadania struktury wymagalnych zobowiązań oraz ustalenia faktu ich ewentualnego niewykonywania przez dłużnika. Tymczasem jak wskazał Sąd upadłościowy w niniejszej sprawie wnioskodawca nie złożył takiego wniosku. Nie sprostał obowiązkowi wskazania daty niewypłacalności uczestnika, nie złożył żadnego wniosku dowodowego na tę okoliczność.

W ocenie Sądu I instancji, nie dysponował on materiałem dowodowym, który pozwalałby na ocenę wywiązania się przez uczestnika z obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowo określonym terminie, co uzasadniało oddalenie wniosku.

Sąd Rejonowy nadmienił, że rozpoznawany wniosek został złożony w dniu 27 kwietnia 2015 r., czyli w terminie określonym w art. 377 p.u.n., tj. przed upływem roku od dnia oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13, co miało miejsce w dniu 2 stycznia 2015 r.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

a) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, mianowicie: przepisu art. 376 ust. 1, art. 373 oraz art. 374 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej p.u.n.), przez ich niezastosowanie;

b) naruszenie przepisu prawa materialnego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a w szczególności przepisu art. 10 w związku z art. 11 ust. 1 p.u.n. oraz art. 21 ust. 1 tej ustawy przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Płocku, ewentualnie o jego zmianę poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz o orzeczenie zakazu pełnienia funkcji zarządczych i reprezentacyjnych w podmiotach prawa handlowego uczestnikowi postępowania M. P. na okres pięciu lat oraz orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca wskazał, że jego zdaniem datą wystąpienia przesłanek, po stronie uczestnika, do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest dzień

30 listopada 2012 r., kiedy to suma wymagalnych i niewykonanych zobowiązań przekroczyła 10% wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika. Jest to data wynikająca ze złożonego przez dłużnika zeznania podatkowego za 2012 r. oraz data sporządzenia z udziałem dłużnika protokołu badania stanu majątkowego zobowiązanego sporządzonego przez poborcę skarbowego.

Wnioskodawca jest zdania, że dla prawidłowego określenia takiej daty, w sytuacji gdy toczyła się egzekucja administracyjna, prowadzona przez komornika skarbowego, wystarczającym dokumentem jest dokument badania stanu majątkowego dłużnika nazywany protokołem badania stanu majątkowego, sporządzany przez poborcę skarbowego w obecności dłużnika. Jest to dokument urzędowy sporządzony przez organ egzekucyjny

opatrzonej datą jego sporządzenia, będącą datą pewną. W dokumencie tym ujmuje się stan czynny majątku oraz stan zadłużenia dłużnika, a także jego wymagalne wierzytelności i inne wierzytelności. Od daty sporządzenia protokołu o stanie majątkowym dłużnika należy liczyć termin określony w przepisie art. 21 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

Zdaniem wierzyciela określono i wskazano konkretny termin, wynikający z dokumentu urzędowego, którego poprawności formalnej i materialnej nie kwestionowano, w którym dłużnik powinien złożyć swój wniosek o upadłość.

Apelujący podniósł, że działania dłużnika, który pomimo wystąpienia przesłanek do zgłoszenia swej upadłości tego nie czynił, polegały na dalszym prowadzeniu swej działalności w warunkach narastania zadłużenia. Dłużnik nie podjął żadnych prób spłaty należności względem wierzyciela. Nie złożył wniosku o rozłożenie zadłużenia na raty, ani nie podjął prób restrukturyzacji swych długów poprzez postępowanie naprawcze lub poprzez zawarcie ugód z innymi wierzycielami. W takiej sytuacji, zdaniem wnioskodawcy, dalsze prowadzenie działalności gospodarczej świadczy, co najmniej o rażącym niedbalstwie ze strony dłużnika w sposobie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Dłużnik do chwili obecnej nie spłacił żadnych kwot ze swej wierzytelności względem wierzyciela publicznoprawnego.

Sąd Okręgowy zważył:

W rozpoznawanej sprawie stosujemy przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, która do dnia 31 grudnia 2015 roku miała tytuł „Prawo upadłościowe i naprawcze” w brzmieniu obowiązującym przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne, a to zgodnie z treścią art. 449 p.r. (Dz. U. z 2015 roku, poz. 978, art. 449).

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchynieniem zaskarżonego postanowienia oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy w wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy.

O nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wówczas, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r. II CZ 96/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14, nie publ.; z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ.; z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ. oraz powołane w nich orzeczenia).

Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi natomiast, że w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Na zasadzie art. 397 § 2 k.p.c. art. 386 § 4 k.p.c. znajduje zastosowanie także do postanowień.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji, mimo przedstawienia przez wnioskodawcę obszernego materiału dowodowego poczynił jedynie szczętkowe ustalenia faktyczne, ograniczające się do: okresu prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika, ustalenia daty powstania pierwszej zaległości wobec wierzyciela oraz innych wierzycieli bez wskazania daty ich powstania, faktu nieposiadania przez dłużnika majątku ruchomego i nieruchomości, wysokości jego zadłużenia na dzień 24 kwietnia 2014 r., bezskuteczności prowadzonej przeciwko niemu egzekucji administracyjnej, ustanowienia pomiędzy uczestnikiem a jego żoną rozdzielności majątkowej oraz prawomocnego oddalenia przez Sąd Rejonowy w Płocku wniosku wierzyciela o ogłoszenie upadłości M. P. postanowieniem z dnia 2 stycznia 2015 r. na podstawie art. 13 ust. 1 p.u.n.

Sąd Rejonowy nie czynił dalszych ustaleń faktycznych, a także zaniechał zbadania przesłanek orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec M. P. z tej jedynie przyczyny, że uznał, iż niezbędne jest ustalenie dokładnej

daty powstania niewypłacalności dłużnika, co może nastąpić przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, o którego powołanie wnioskodawca nie wniósł.

Stanowisko takie jest w ocenie Sądu Okręgowego nieprawidłowe. Nie można bowiem zgodzić się z twierdzeniem, iż w każdym przypadku rozpoznawania wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej musi zostać ustalona w sposób precyzyjny data powstania stanu niewypłacalności dłużnika, rozumiana jako dzień bezskutecznego upływu terminu wymagalności drugiego z kolei zobowiązania dłużnego podmiotu. Oczywiście mogą wystąpić sytuacje, w których zaistnieje konieczność wyznaczenia dokładnego dnia powstania stanu niewypłacalności, np. gdy wniosek o ogłoszenie upadłości został przez dłużnika złożony, a ewentualna zwłoka w złożeniu wniosku o upadłość może mieć znaczenie dla ustalenia stopnia winy czy skutków podejmowanych działań.

Innym przykładem może być sytuacja, gdy od precyzyjnego ustalenia daty zaprzestania wykonywania wymagalnych zobowiązań zależy ocena czy doszło do upływu prekluzyjnego terminu z art. 377 p.u.n., jak to miało miejsce w sprawie poddanej pod osąd Sądu Najwyższego, w okolicznościach której zapadło postanowienie z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 320/10, powoływane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W niniejszej sprawie nie jest jednak niezbędne ustalenie dokładnej daty, w której uczestnik postępowania jako osoba prowadząca działalność gospodarczą winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Nie budzi bowiem wątpliwości, w świetle dowodów przedstawionych przez wnioskodawcę, iż zaprzestanie regulowania wymagalnych zobowiązań spółki (wobec więcej niż jednego wierzyciela) nastąpiło już kilka lat temu,

i że przez ten czas uczestnik postępowania nie wywiązał się z obowiązku wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie swojej upadłości jako przedsiębiorcy. Przy tak długotrwałym i uporczywym ignorowaniu powinności wynikającej z art. 21 ust.1 p.u.n. nie ma istotnego znaczenia dokładna data, w której winno nastąpić złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika. Skoro bowiem termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości przez dłużnika był dwutygodniowy, a wniosek nie został (przez dłużnika) złożony mimo upływu kilku lat od zaistnienia ku temu podstaw, to nie może budzić wątpliwości, że nastąpiło uchybienie terminowi, stanowiące jedną z przesłanek orzeczenia przedmiotowego zakazu.

Dodać trzeba, że w niniejszej sprawie ocena zachowania przez wnioskodawcę terminu na złożenie wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, w kontekście brzmienia art. 377 p.u.n., nastąpiła poprzez odwołanie się do terminu liczonego od dnia oddalenia, na podstawie art. 13 p.u.n., wniosku (złożonego przez wierzyciela) o ogłoszenie upadłości dłużnika, zatem również i w tym kontekście nie jest niezbędne poszukiwanie precyzyjnej daty, w której dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o upadłość.

Jeżeli nawet zgromadzony materiał dowodowy nie dawałby podstaw do określenia dokładnej daty zaistnienia stanu niewypłacalności M. P., to z pewnością

na podstawie tego materiału możliwe jest ustalenie daty, co najmniej od której miało miejsce zaprzestanie regulowania wymagalnych zobowiązań wobec więcej niż jednego wierzyciela,

a co za tym idzie – określenie kiedy zaistniały przesłanki do złożenia wniosku

o ogłoszenie upadłości przez dłużnika. Dokumentami pozwalającymi na poczynienie ustaleń w tym zakresie są zestawienia składane przez wnioskodawcę, gdzie wymieniono stany zaległości dłużnika wobec wierzycieli, na rzecz których egzekucję administracyjną prowadził Naczelnik Urzędu Skarbowego w P., wraz z okresami powstawania zadłużenia (k. 89).

Z drugiej strony podstawą dla ustaleń mogą być również listy zaległości sporządzone na potrzeby wniosku V GU 65/14, na które powołał się Sąd Rejonowy w Płocku ustalając,

że dłużnik zaprzestał spłacania przez dłużnika swoich zobowiązań od sierpnia 2010 r. (k. 238-239 tom II), zatem niewątpliwie jest, że już w tej dacie stan niewypłacalności dłużnika miał miejsce.

Ponadto jeżeli chodzi o ustalenie początkowej daty biegu terminu z art. 21 p.u.n.

nie sposób zgodzić się z Sądem Rejonowym, że jedynym sposobem ustalenia tej okoliczności jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości. W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziła w tym zakresie potrzeba zasięgnięcia wiadomości specjalnych, którymi by Sąd rozpoznający sprawę nie dysponował. Z racji przedmiotu spraw, jakich rozpoznawaniem sąd upadłościowy zajmuje się na co dzień - w jego kompetencjach leży możliwość samodzielnego ustalenia kiedy doszło do trwałego zaprzestania regulowania długów przez M. P. jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą. Pozwalają na to inne zgromadzone w sprawie dowody. Trafnie bowiem podnosi skarżący,

iż przy ustaleniu zaistnienia stanu niewypłacalności oraz chwili zaistnienia tego stanu mają zastosowanie wszystkie zasady i przepisy prawa procesowego dotyczące postępowania dowodowego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 352/10).

Należy podzielić zarzuty apelacji także i w tym zakresie, w jakim skarżący podważał prawidłowość zakwestionowania przez Sąd Rejonowy dat niewypłacalności wskazywanych przez wierzyciela we wniosku. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego podane

przez wierzyciela daty nie wiązały się jedynie z powstaniem zaległości dłużnika wobec wnioskodawcy. Nieprawidłowe było stwierdzenie Sądu, iż wnioskodawca nie wskazał daty powstania zaległości dłużnej spółki wobec innych niż wnioskodawca wierzycieli, takich jak ZUS O/P., (...) Urząd Wojewódzki w B., (...) Urząd Wojewódzki w Ł., Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i (...) Urząd Wojewódzki w W.. Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. prowadził jako organ egzekucyjny egzekucję administracyjną również na rzecz w/w wierzycieli. Złożone przez niego dokumenty w postaci „stanów zaległości zobowiązanego” (m.in. na k. 89 tom I) pozwalają na wskazanie okresów zalegania przez M. P. z płatnościami

na rzecz innych niż wnioskodawca podmiotów. Przykładowo zadłużenie spółki wobec: Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wiąże się z nieuiszczaniem należności za poszczególne miesiące od grudnia 2002 r. do września 2010 r. Już ta konstatacja jest wystarczająca do stwierdzenia, że w dacie powstania pierwszego zobowiązania M. P. wobec wnioskodawcy, tj. w sierpniu 2010 r. – dłużnik posiadał inne zobowiązania, których nie regulował terminowo. Wobec powyższego niezrozumiałym

i nie znajdującym oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym jest niedokonanie przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie upływu terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez uczestnika, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą, obliczonego co najmniej od daty nieregulowania tych wymagalnych płatności, chociaż dłużnik nie regulował swoich wymagalnych należności względem pozostałych wymienionych wyżej wierzycieli w okresach wcześniejszych, co wynika z przywołanego zestawienia zobowiązanego na dzień 31 grudnia 2010 r.

Trafne są również zarzuty skarżącego podważające prawidłowość konkluzji Sądu Rejonowego, iż wnioskodawca nie wykazał okoliczności związanych z zastosowaniem

w sprawie art. 374 ust. 1 p.u.n. Treść uzasadnienia Sądu I instancji w tym zakresie, ograniczająca się właściwie do jednego zdania, jest dalece niewystarczająca dla zrozumienia sfery motywacyjnej Sądu. Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych odnośnie do tego jakie były przyczyny gospodarcze powstania i narastania stanu niewypłacalności M. P., czy niewypłacalność ta wyniknęła na skutek działań bądź zaniechań uczestnika postępowania, nie została też dokonana kwalifikacja prawna zachowań dłużnika w okresie gdy prowadził działalność gospodarczą, pod kątem istnienia i stopnia winy uczestnika.

Reasumując należy stwierdzić, że zarzutów naruszenia prawa materialnego,

które w istocie wyczerpują się we wszystkich zarzutach apelacji (te wymienione w punkcie a) pomimo określenia ich jako naruszenie przepisów postępowania, składają się na prawną ocenę zasadności wniosku wierzyciela), Sąd Okręgowy nie może podzielić. Polegają one bowiem na przypisaniu Sądowi I instancji określonej argumentacji prawnej, której w istocie zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Przyjęte bowiem przez Sąd I instancji

aprioryczne założenie, że niezbędne jest – za pomocą dowodu z opinii biegłego - precyzyjne ustalenie daty powstania stanu niewypłacalności dłużnika M. P. doprowadziło do zaniechania poczynienia szczegółowych ustaleń faktycznych, dających podstawy do zastosowania norm prawa materialnego, a w konsekwencji również do zaniechania dokonania kwalifikacji prawnej. Należy dodać, że w ocenie Sądu Okręgowego rozległy materiał dowodowy przedstawiony przez wnioskodawcę w sprawie stwarza wystarczającą podstawę poczynienia takich ustaleń i kwalifikacji. Przesądza to o konieczności uwzględnienia apelacji wnioskodawcy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd orzekający, uwzględniając powyższe wskazania, winien poczynić ustalenia faktyczne w przedmiocie: zaistnienia i pogłębienia się stanu niewypłacalności M. P. w czasie, gdy uczestnik postępowania prowadził działalność gospodarczą; działań uczestnika podejmowanych w kontekście zaprzestania regulowania jego wymagalnych zobowiązań; ewentualnych skutków tych działań, a w szczególności obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa dłużnika; rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli. Winien nadto rozważyć czy w przedmiotowym stanie faktycznym uczestnikowi postępowania można przypisać winę za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie określonym w art. 21 p.u.n., a jeżeli tak – ocenić stopień tej winy, a następnie, stosownie do dokonanej oceny podjąć decyzję o ewentualnym zastosowaniu względem uczestnika sankcji z art. 373 ust. 1 p.u.n.

Dodatkowo Sąd I instancji powinien rozważyć, po dokonaniu szczegółowych ustaleń faktycznych na podstawie dostępnego materiału dowodowego, czy M. P. można przypisać winę kwalifikowaną w postaci działania umyślnego lub rażącego niedbalstwa w doprowadzeniu do niewypłacalności lub w pogorszeniu sytuacji finansowej w okresie prowadzenia działalności gospodarczej i czy uzasadnione jest żądanie wniosku w oparciu o art. 374 ust. 1 p.u.n.

Merytoryczne wyrokowanie w tej sprawie przez Sąd II instancji było w tym stanie rzeczy wykluczone, gdyż zakres koniecznego uzupełnienia sprawy, i to zarówno w zakresie jej stanu faktycznego, jak i niezbędnej kwalifikacji prawnej, jest znaczny. Ponadto gdyby Sąd Okręgowy po samodzielnym dokonaniu ustaleń faktycznych i przeprowadzeniu oceny prawnej doszedł do wniosku o zasadności żądania pozbawienia uczestnika prawa prowadzenia działalności gospodarczej oraz zastosował sankcję z art. 373 p.u.n. – uczestnik zostałby pozbawiony możliwości domagania się skontrolowania w trybie instancji wymiaru (długości trwania) orzeczonego zakazu.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 376 zd. drugie p.u. i n. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Płocku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).